

PRENUMERATA.

W roku: . . . 75. 5.
Rocznie . . . 75. 5.
Półrocznie . . . 38. 2.
Kwartalnie . . . 19. 1.
Miesięcznie . . . 1. 50.
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE.
Rocznie . . . 75. 5.
Półrocznie . . . 38. 2.
Kwartalnie . . . 19. 1.
Miesięcznie . . . 1. 50.
Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Birsfelda, przy ul. Mazowieckiej, N. 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

KALENDARZYK

Dziś: Małogweta i Rufa MM.
Jutro: Saturnus Męcy.
Wschód słońca o godz. 7 m. 39. Zachód o godz. 3 m. 55.
Długość dnia godz. 8 m. 16. Ubyło dnia godz. 8 m. 27.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PAZAŁA MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajbuzna i Fendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz polilom lub za jego miejsce 5 kop.; z następnym wierszem częściowo powtarzającym się albo większym ogłoszeniem odpowiedniego rabatu.
Nekrelogi: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia miesięcznie po 12. 2. miesięcznie.
Od właścicieli pracujących 10 rubli następnego dodatkowego ogólnie 5 proc.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

ŁÓDŹ, dnia 28/XI 1891 r.

× Onegdaj wieczorem odbyło się bardzo interesujące zebranie ogólne członków oddziału łódzkiego towarzystwa popierania przemysłu i handlu, z którego sprawozdanie szczegółowe podamy w numerze jutrzejszym.

× Przy dzisiejszej drożyznie artykułów spożywczych, ludzie niezamożni zmuszeni będą podczas zimy ograniczyć zwykłe wydatki na opał, skutkiem czego węgiel kamienny, który niezawodnie z nastaniem zimy więcej jeszcze zdrożeje, stanie się dla wielu niedostępnym. Na uznanie przeto zasługują zapobiegliwość jednego z przemysłowców łódzkich, który zawniosł o postanowił sprowadzać torf i sprzedawać go robotnikom swoim po cenach kosztu. Jednocześnie powstaje w Łodzi wielki skład torfu, który otwiera p. S., przemysłowiec łódzki.

× Właściciel lasu we wsi Bolesławów, gminy Wiskitno, powiatu łódzkiego, p. Chaim Lipszy, rozpoczął budowę tartaku parowego we własnym lesie.

× W dniach ostatnich popyt na tutejszych targach zbożowych był wogóle słaby. Od wtorku sprzedano na stacyi towarowej żyta 300 korcy po rs. 7.65—7.80, owsa 1,200 korcy po rs. 3.10—3.25 i jęczmienia 250 korcy po rs. 5.30—5.50. Na Nowym Ryнку sprzedano wczoraj pszenicy 150 korcy po rs. 8—8.25. Siana, słomy i koniczyzny wcale nie dowieziono.

× Handlujący drzewem w mieście naszym zakupili znaczne partie drzew w lasach około Czystochowy.

DROGI ŻELAZNE.

× Na stacjach towarowych dróg żelaznych, przylegających do Petersburga, wprowadzone będzie wkrótce oświetlenie elektryczne, co da możliwość powiększenia czasu przeznaczonego na przyjmowanie i wydawanie ładunków o kilka godzin na dobę.

× Rząd austriacki ma przedłożyć radzie państwa projekt ustawy o budowie kolei ze Stanisławowa do Woronienki, zapowiadzanej już zresztą przy przedłożeniu budżetu. Kolej ze Stanisławowa do Woronienki będzie galicyjską częścią nowego połączenia kolejowego między Stanisławowem a Marmaros Szigetem, o które porozumiano się już z rządem węgierskim. Na roboty wstępne około budowy tej kolei wystawiono już do budżetu na rok 1892 kwotę 500,000 zlr.

HANDEL.

× Przedstawiciele przemysłu i handlu wypracowali, dla przedstawienia ministrowi skarbu za pośrednictwem towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Petersburgu, memoriał z prośbą o pozwolenie na zwolnienie w jesieni roku przyszłego wszechrosyjskiego zjazdu handlowo-przemysłowego.

× Z Moskwy donoszą o nowych zawieszeniach wypłat. Ogłoszono mianowicie upadłości: Mikołaja Ant. Jegorowa, Konstantego Iwanowa, Irodowa i Aleksandra Gawr. Dubieńskiego, których zobowiązania wynoszą około 2 milionów rubli.

× W roku zeszłym kuźnierze i handlarze futer omawiali projekt założenia w Warszawie garbarni i farbierni skór futrzanych. Projekt ów nie przyszedł do skutku, albowiem projektodawcy nie mogli znaleźć kapitalisty, któryby zechciał poświęcić jaki taki kapitał na tego rodzaju przedsiębiorstwo, które w Warszawie mogłoby świetnie prosperować. W dawniejszych czasach droższe gatunki skór futrzanych sprowadzano wprost z Londynu, dokąd w styczniu, marcu i wrześniu zjeżdżają handlarze z różnych części świata i gdzie odbywa się każdy razem dziesięciodniowy jarmark skórzaný. Obecnie handlarze tutejsi sprowadzają skóry wyłącznie z Lipska, gdzie istnieją garbarnie, farbler-

nie i olbrzymie składy futer, zaopatrujące niemal całą Europę w tysiące skór futrzanych. Po Lipsku, największy handel futer odbywa się w Niższym-Nowogrodzie. Do najdroższych gatunków zaliczają się teraz skóry bobrowe, albowiem na lat dziesięć zabroniono polować na bobry i zapasy na składach są na wyczerpanie. Ponieważ futra bobrowe są obecnie w modzie, więc garbarnie lipskie puszczają w handel wielką ilość skór szopowych, które, strzyżone i farbowane, mają wygląd skór bobrowych, lecz w krótkim czasie farba się ściara i z tego powodu użycie tych falsyfikatów na kołnierze jest niepraktyczne. Do lepszych falsyfikatów bobrowych zaliczyć można skóry małp i wydr na kolor skórek bobrowych farbowane. Nie można lekceważyć i tego faktu, iż do barwienia skór używane są farby zawierające substancje trujące, zdarza się bowiem dużo wypadków, iż skóry farbowane, używane na kołnierze, wywołują wyrzuty skórne na szyi. Nasi kuźnierze skóry krajowe przyciemniają za pomocą kopienia. Obecnie, z powodu niskiego kursu rubla, bardzo małą ilość skór sprowadzają kuźnierze z Lipska i posługują się wyłącznie futrami krajowymi, zalecając, jako najtańsze, że skór opomsum i zajęczych; te ostatnie są farbowane na skóby skór t. zw. srebrnych lisów. Podług statystyki, kuźnierze warszawscy wydają rocznie na zakup skór futrzanych około 438,500 rubli, wartość zaś wyprodukowanych w ciągu roku wyrobów futrzanych przedstawia się w sumie 772,000 rs.

POCZTY I TELEGRAFY.

× W departamencie poczt i telegrafów powstał projekt użytkowania wielocypedów dla roznosieli depesz. W tym celu, w okolicach wielkich miast, pomiędzy którymi Warszawa zajmuje trzecie miejsce, korespondencja telegraficzna w letnim półroczu mieszkańcom letnim dostarczana będzie przez posłańców na wielocypedach za pewną stałą opłatą od każdej depeszy.

× W instytucjach pocztowych: Szegowary, gub. archangielskiej, Tyszwice, gub. lubelskiej i Tichoriekaja, obwodu kubańskiego, otwarto przyjmowanie telegramów wewnętrznych.

PRZEMYSŁ.

× Z Sosnowca donosi korespondent „Tygodnia”, że kopalnie hr. Renarda, z rozporządzenia głównego dyrektora p. Mauwego, zaczęły wypłacać robotnikom zarobki w niedzielni, zamiast w soboty, aby zapobiec ciągłemu pijaństwu, oraz powodowanemu przez to świętowaniu w niedzielni, a nawet wtorki.

× Dla opracowania podniesionej przez oddział moskiewski towarzystwa popierania przemysłu i handlu kwestyi środków, dających do usunięcia podrabiań w przemyśle, utworzona będzie komisja specjalna z udziałem przedstawicieli handlu i przemysłu.

× We wtorek odbyło się w Warszawie trzecie z kolei posiedzenie komisji fabrycznej, na którym zatwierdzono między innymi następujące przepisy: Przy najmie kobiet zamężnych lub osób nieletnich, mających oddzielne dokumenty na zamieszkanie, specjalne pozwolenie opiekunów, rodziców lub mężów nie jest wymagane. Umowy o najem robotników mogą być zawierane przez wydanie im książeczek obrotachukowych. Przy najmie na termin nieokreślony, każda z umawiających się stron może zerwać, uprzedzając tylko o swym zamiarze drugą stronę na dwa tygodnie naprzód. Przed upływem terminu umowy, zawartej z robotnikiem na czas określony, lub też bez uprzedzenia na dwa tygodnie naprzód przy umowie na czas nieokreślony, niewolno jest obniżyć płacy, bądź przez ustanowienie nowych zasad jej obliczania, bądź przez zmniejszenie liczby dni roboczych w tygodniu, lub liczby godzin roboczych na dobę, bądź wreszcie przez zmianę zasad roboty od ztaki i t. p. Podobnie i robotnicy nie mają prawa żądać przed upływem ter-

minu umowy jakichkolwiek zmian w jej warunkach. Wypłata zarobków powinna się odbywać nie rzadziej, niż raz na miesiąc, jeżeli umowa o najem zawarta jest na termin dłuższy od miesięcznego i nie rzadziej niż dwa razy na miesiąc, jeżeli umowa o najem zawarta jest na czas nieokreślony. Robotnik, który nie otrzymał w terminie należnej mu płacy, ma prawo żądać drogą sądową zerwania umowy. Jeżeli robotnik na tej zasadzie poda w przeciągu trzech miesięcy skargę, a prośba jego uznana będzie za uzasadnioną, w takim razie, zasądzone mu będzie, oprócz przypadającej należności, oddzielne wynagrodzenie, w kwocie nieprzenoszącej, przy umowie terminowej dwumiesięcznego zarobku, a przy umowie na czas nieokreślony — zarobku dwutygodniowego.

× Zarząd warszawskiego towarzystwa jedwabniczego rozstał do życzyliwych jego zamiarom odezwę, z której wyjątki główne podajemy za „Gazetą warszawską”. Rok próby, który przebiegało już towarzystwo, utwierdził zarząd w przekonaniu, że hodowla jedwabników z pożytkiem w kraju naszym może być prowadzona, jako dodatkowe zajęcie dla pracujących a mniej zamożnych jednostek i rodzin. Zupelną wszakże korzyść z hodowli tej kraj i poświęcający jej się wówczas dopiero osiągać będą mogli, gdy towarzystwo nie będzie zmuszona, jak dotąd, nabywane przez siebie kokony odstępować po niemożliwym rozwinięciu i fabrykom, lecz będzie mogła na miejscu je przerabiać na jedwab surowy i przedzić; własna więc rozwinięta jest warunkiem trwałego powodzenia u nas nowego przemysłu domowego. Z jednej strony pozwoli ona dostarczać miejscowym fabrykom surowego materiału pochodzenia krajowego, w miejsce dotąd nabywanego z zagranicy, z drugiej zaś strony dozwoli towarzystwu płacić prowadzącym hodowlę jedwabników jak najwyższe ceny za wyprodukowane przez nich kokony. Ażeby wszelkie podobną rozwinięciu towarzystwo mogło złożyć, potrzeba co najmniej półroczu dotychczasową liczbę jego członków. Z tego powodu towarzystwo wzywa wszystkich, którym dobro społeczeństwa i pomoc biednym a pracowitym leży na sercu, o wpisywanie się do grona towarzystwa, które, jako dzieło ekonomiczno-filantropijne, ma wszelkie prawo do żądania poparcia od wszystkich obywateli i obywateli zamożnych, dobrą wolą ożywionych. Deklaracje należy nadsyłać do biura towarzystwa (Nowy Świat 41), a po otrzymaniu od zarządu zawiadomienia o przyjęciu, wnieść odpowiednią składkę. Według art. 11 i 16 ustawy towarzystwa, członek-protrektor wnosi jednorazowo przy wstąpieniu co najmniej 300 rub., a członek rzeczywisty albo jednorazowo 100 rub., albo rocznie po 5 rub. i 1 rub. wpisowego.

× Do departamentu dochodów akcyzy nadchodzą z gubernij rolniczych coraz liczniejsze zawiadomienia o zawieszeniu na rok bieżący kampanii gorzelniczej, zwłaszcza przez gorzelnie pomniejszych gospodarstw, a to dla braku zboża lub kartofli do przeróbki. Wogóle z zebranych dotychczas wiadomości wnosić można, że 1/4 część gorzelni zaprzestanie produkcji. Dla ułatwienia jednorazowej produkcji okowity z prosa lub kukurydzy, których znaczne partie w tym celu spodziewane są w Królestwie Polskiem, mają być wydane czasowe przepisy, zapasy są okowity w składach hurtowych, dla ułatwienia nabytku drobnym spożywcem, mają być sprzedawane w mniejszych partiach.

× Z Mińska gubernialnego donosi korespondent „Wiek”, że znana fabryka sukna p. Aleksandra Skirmunta w Pożerku, w powiecie pińskim, podobno niegdyś już zwinęła. Fabryka zatrudniała kilkuset robotników.

× Syndykat utworzony niedawno z kilku kapitalistów, w celu eksploatacyi nafty na północy Rosyi, wysłał w

styczniu do guberni archangielskiej górnik specjalistę, który na wiosnę przystąpi do obejrzenia i zbadań źródeł naftowych. RZEMIOSŁA I PRZEMYSŁ DROBNY.

× Przemysłowcy warszawski, p. Aleksander Haubold, starszy zgromadzenia majstrów tapicerskich, łącznie z kolegami swymi, pp. Mergenthalerem i Orthweinem, powzięli zamiar założenia w Warszawie centralnego biura rysunkowego dla rzemieślników. W projektowanym zakładzie znajdować się będą liczne zbiory specjalnych wzorów rysunkowych i książek ze szkicami modeli do wyrobów: szolarskich, tapicerskich, ślusarskich, beduarskich, bronzowniczych, kamieniarskich, tokarskich, szutkatorskich, grawerskich i t. d., a oprócz tego specjaliści rysownicy wykonywać będą za niskim wynagrodzeniem wszelkiego rodzaju rysunki, począwszy od monogramów, deseni do haftów, rzeźb i modeli do różnych wyrobów rzemieślniczych, nie wyłączając poważniejszych robót, jak plany budowlane dla majstrów murarskich i cieślarskich. Zdaje się, iż biuro tego rodzaju jest bardzo pożądaną dla przemysłowców i rzemieślników naszych, u których powinno znaleźć wszechstronne poparcie.

UBEZPIECZENIA.

× Ministerium spraw wewnętrznych złożyło w radzie państwa projekt wprowadzenia w Cesarstwie obowiązkowego ubezpieczenia budowli w ubezpieczeniu ziemskim, jeśli tylko budowla nie jest ubezpieczoną w towarzystwie prywatnym. Najwyższy szacunek ubezpieczeniowy nie może przekroczyć 1/2 części wartości i 20,000 rs. Po nad tę sumę ziemstwa nie przyjmują ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia z taksi nie powinna przekroczyć dla budowli pierwszego rzędu 1,000 rs., drugiego rzędu 800 rs., trzeciego 600 i czwartego 500 rs.

WYKSZTAŁCENIE PRZEMYSŁOWE.

× Pod Petersburgiem, w okolicy Cesarzkiej fabryki porcelany, otwarta będzie szkoła rzemieślnicza dla dziewcząt, z nauczaniem szycia, kroju i haftowania.

× Istniejąca przy towarzystwie technicznem w Petersburgu stała komisja do spraw wykształcenia technicznego urzędników w Solnem Miasteczku kursy pracy ręcznej. Zadaniem kursów będzie nie tylko nauczanie pracy ręcznej dla zastosowania jej w praktyce, lecz także przygotowanie kontyngensu osób, mogących później wykładat ten przedmiot w różnych szkołach.

WYSTAWY.

× Roboty około urządzenia wystawy elektrycznej w Solnem Miasteczku w Petersburgu są prawie ukończone i rozpoczęło się przyjmowanie okazów.

Wiadomości ogólne.

Zapomoga. Droga żelazna fabryczno-łódzka w tych dniach wypłaciła urzędnikom swoim wsparcie, o którego zatwierdzeniu donosiliśmy w swoim czasie. Pierwszy to przykład uwzględnienia przez zarządy dróg żelaznych krajowych utrudnionych, wskutek tegorocznej drożyzny, warunków bytu ich podwładnych, co niniejszem notujemy z prawdziwym uznaniem dla instytucyi.

Z bazaru. W ciągu ostatnich dwóch dni bazaru, zwiędziło się koncertową 1,190 osób, t. j. w niedzielę sprzedano biletów 610, we wtorek zaś 580. Ogółem było na bazarze 3,297 osób, prawie wyłącznie chrześcian.

Jubileusz Mozarta. Celem uczczenia 100-letniej rocznicy śmierci Jana Wolfganga Amadeusza Mozarta, grono miłośników muzyki w naszym mieście zamierza urządzić koncert na cel dobroczynny w dniu 5 grudnia r. b. Na wypełnienie programu złożyć się mają same tylko utwory genialnego kompozytora, rozumie się takie, które orkiestra amatorska wykonać może. W dniu tym zapewne i w teatrze będziemy mieli

spodobność nsiyszeu ntworów niesmiertelnego mistrza.

Gabinet fizyczny przy tutejszem gimnazjum męzkim otrzymał w tych dniach, w darze od p. M. Silbersteina, kolekcję cennych przyrządów, a mianowicie: 1) *Elektrometr* sir W. Thomsona, służący do jakosiowych i ilościowych badań potencjałów i różnic potencjałów, powstających przy wzajemnem stykaniu się różnorodnych metali i metali z plynami, oraz do innych podobnych doświadczeń. 2) *Bateria*, składająca się z 4 dużych elementów Bunzena, wraz z przyrządem do rozgałęziania prądu (Shunts), przyrządem do pomiaru prądu, przy doświadczeniach, korzystając z całego lub tylko z pewnej części prądu, dostarczanego przez baterię galwaniczną. 3) *Galwanometr* reflektujący, wraz ze skalą oporów, czyli t. zw. pudłem z oporami od 0,1 do 1.200 ohmów, do sprawdzania praw Ohma, Kirchhoffa, do mierzenia oporów podług metody mostu Wheatstona i porównywania sił elektromotorycznych podług kompensacyjnej metody Poggenrodta, oraz do wielu innych doświadczeń. 4) *Przyrząd* *Ampère* do doświadczeń nad przyciąganiem i odpychaniem się prądów, wraz z przyrządem Müllera do wyjaśnienia działania maszyny elektromagnetycznej. 5) *Termoelektryczny element i bateria Nobila*. 6) *Voltnometr* Bunzena i kilka innych. Wysszczególnione przyrządy, wraz z dodatkowymi, sprowadzone za pośrednictwem firmy Leppin i Masche i wykonane przez ważne u Siemens w Berlinie, odznaczają się obok elegancji w wykonaniu, należytą dokładnością. Przyczyną się one znacznie do ścisłego wyjaśnienia uczącym się fundamentalnych praw tego ciekawego i ważnego działu fizyki, jakim jest nauka o elektryczności. Za tak hojny dar należy się p. S. serdeczne podziękowanie w imieniu uczęcej się młodzieży.

Ofara. Na korzyść towarzystwa dobroczynności rs. 3 złożył w administracji naszego pisma p. Władysław Sudra, z powodu nieobecności swej na bazarze.

Ślizgawka. P. Fryderyk Sellin urządza ślizgawkę na placu niedawno przez siebie nabytym, obok posesji mieszczącej teatr letni. Roboty trwają już od pewnego czasu i miejsce na ślizgawkę wkrótce będzie gotowe, a z nastaniem mrozów zaroi się niewątpliwie amatorami sportu łyżwowego.

Teatr marynetek, dawniej Artura Remling, dziś pani Schmidt, który cieszył się powodzeniem w wszystkich stolicach Europy, a ostatnie dwa miesiące dawał przedstawienia w Warszawie w Eldorado, przybył do nas i z dniem dzisiejszym rozpoczyna szereg widowisk w teatrze Sellina. Rozpoczyna „Don Juan”, za nim pójść inne sztuki odpowiednio do właściwych tego rodzaju teatrom efektów urządzonych. O ile z dekoracji i zewnętrznego wyglądu mechanicznych aktorów sędzić można, widowiska te nie tylko dzieciom podobają się mogą.

Pobór wojskowy. Wczoraj, tutejsza komisja poborowa rozpoczęła czynności z popisowymi 2 go rewiru, który obejmuje m. Zgierz i gminy Nowosolna, Dzierżanę, Łucimierz, Łagiewniki, Radogoszcz i Brzyszcze. Dzisiaj rozpoczyna się losowanie.

Maty ogień. W noc z środy na czwartek, w sklepie p. Ciesielskiego przy przedłużeniu ulicy Ogrodowej, wybuchł ogień. Zaalarmowany i oddział straży ogniowej ochotniczej przybył na miejsce wypadku w porę i pożar stłumił bardzo szybko. Straty nieznaczne.

Pożar. Przed kilku dniami zapalił się dach słoniowy na domu Maryi Janel w Konstantynówku, gminy Rzew. Ogień wesoło spozstrzegli mieszkańcy pobliskiego Konstantynowa i pośpieszwszy tłumnie z ratunkiem, ugasił. Straty poszkodowany oblicza na rs. 50.

Wypadek. Onegdaj, pani R., idąc po schodach w hotelu Ruskim przy ulicy Południowej, poślizgnęła się i złamała nogę. Obezwładnioną oduściono do numeru i wzywano lekarza, który przedsięwziął środki zaradcze.

Kradzieże. Onegdaj, stróż przy fabryce p. Rosenblatta zatrzymał w bramie robotnika, przy którym znaleziono 25 arszynów białej. Towar ten robotnik miał owinąć na sobie pod ubranie.

Wczoraj, na Starym Rynku, właściciel Biedkowskiej złodziej wyciągnął z kieszeni chusteczkę, w której znajdowały się 4 ruble i uciekł.

Podziękowanie.

Zarządowi tutejszego towarzystwa dobroczynności przesłał dyrektor, p. Karol Hoff, rs. 25 na korzyść „bazaru dobroczynnego”, a nadto wagon węgla kamiennego do rozporządzenia. Wspaniałomyślnemu ofiarodawcy składamy niniejszem serdeczne podziękowanie. Prezes: *Heinzel*, sekretarz *Ronkhalder*.

Na skutek rozporządzenia p. naczelnika kraju, gubernatorzy rozestali o kółnik

do władz im podległych o dostarczenie następujących wiadomości: 1) w jakim stanie znajdują się szkoły początkowe, 2) ile posiada każda z nich uczni, 3) czy w szkole religii rzymsko-katolickiej wykłada osoba świecka i jakiego wyznania, oraz w których szkołach wykłada duchowni, 4) do których kościołów zbierają się dzieci na naukę religii, 5) od jakiego czasu praktykuje się nauczanie dzieci w kościołach, 6) ile razy na tydzień zbierają się tam dzieci, 7) czy między nimi znajdują się i te, które uczęszczają do szkoły.

„Petersb. wiadomości” powtarzają doniesienie gazety „Policiejskija wiadomości”, że są już zatwierdzone przepisy co do związków małżeńskich, zawieranych przez osoby różnych wyznań: prawosławnego i katolickiego. W razach takich zapowiedzi wychodzić mogą tylko w cerkwi prawosławnej; osoba wyznania katolickiego, zamiast świadectwa od księdza parafii katolickiej, przedstawić winna parochii właściwej prawosławnej świadectwo od policyi miejscowej, że ma prawo do zawarcia ślubów małżeńskich, policya zaś kierując się tą metrykami interesowanych osób, paszportami ich, książeczkami legitymacyjnymi oraz innymi dowodami pobytowymi, lub w braku tych dokumentów, poręczytstwem conajmniej dwóch wiarogodnych świadków.

Dr. Ignatiew ogłasza w jednym z pism lekarskich, że na 1.852.689 popisowych w Rosyi europejskiej, których zrewidowano w ciągu ostatniego pięcioletnia, było 3.390 idiotów i obłąkanych; w Syberii na 46.676 popisowych było 117, na Kaukazie zaś, w trzech guberniach, na 3.327 popisowych było 20. Przyjawszy ludność Rosyi europejskiej na 95.000.000, liczbę zaś mężczyzn w wieku lat 20 — 25 na 9.1%, razem z kobietami i dziećmi, wypadnie chorych umysłowo w Rosyi europejskiej około 86.000, czyli 0.9%.

Koluszki. Donoszą nam, że w środę na stacyi Koluszki drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej zdarzył się smutny wypadek. Jeden z brekowi, obsługiwany przez spadoz w wagonu pod koła, które przeszły mu przez nogi i odcieły je zupełnie. Skutkiem wpływu krwi i strasznego bólu, nieszczęśliwy człowiek, wkrótce po wypadku, wyzionął ducha.

Warszawa. Projektowane jest podobno przeniesienie szpitala św. Rocha do jednego z pawilonów szpitala św. Jana Bożego przy ul. Bonifraterskiej.

Przedsiębiorca, inż. Brulin, przedstawił magistratowi projekt budowy 40 budynków ustępów publicznych w Warszawie. P. B. chce zbudować je swoimi kosztami i pobierać opłatę po 2 do 5 kop. od osoby; po upływie lat 12 następować przejść na własność miasta. Na budynkach tych mają być naklejane ogłoszenia.

W Dobrzyniu nad Wisłą, gdzie dotychczas, oprócz jednego polskiego sklepu spożywczego, nie było żadnego porządnego prowadzonego sklepu, tak że mieszkańcy Dobrzynia, oraz mieszkańcy okolicznych, musieli udawać się po zakup do miasteczka sąsiednich, powstaje sklep spółkowy. Zakładają go ziemianie okoliczni w porozumieniu z inteligencją Dobrzynia. Otwarcie sklepu spółkowego, z którym ma połączyć się istniejący sklep spożywczy polski, ma nastąpić z początkiem roku przyszłego.

Petersburg. Z wiosną roku przyszłego Cesarzkie towarzystwo aklimatyzacji zwierząt i roślin wznowi ma konkursy hodowlane ptaków.

TEATR I MUZYKA.

Dzisiaj w teatrze „Victoria” wystawiona będzie, po raz pierwszy, argywsola farsa z angielskiego p. t. „Niebieska grot”. Burleska ta angielskiego pisarza Pinero, cieszyła się w Warszawie wielkim a zasłużonym powodzeniem. Dyrekcja wystawia „Niebieską grotę” z niezwykłą starannością; sprawiono nawet nową dekorację do aktu drugiego, wyobrażającą właśnie niebieską grotę. Główne dwie role odegrają pp. Trapszo i Winkler.

W niedzielę dana będzie, po raz pierwszy w bieżącym sezonie, operetta, „Biedny Jonathan”.

ROZMAITOŚCI.

Zapis. Z Berna donoszą, że zmarły przed kilku tygodniami profesor uniwersytetu w Bazyle, Hoppe, zapisał większą część swego majątku, a mianowicie 9 1/2 miliona franków, na założenie instytutu dla badania choroby ludzkiej (für „Stiftung zur Erforschung der menschlichen Seelen”). Spadkobiercy, dalszy krewni w Hanowerze, próbują jednak testament ten unieważnić.

Obrazy Wereszczagina. Cykl obrazów znakomitego malarza raskiego, Wereszczagina, sprzedano w tych dniach w New-Yorku za sumę 510.000 marek; co wypadło po

900 marek na jeden oryginalny obraz Wereszczagina. Kolekcja obejmuje cykl widoków Palestyny.

Samobójstwo króla. Przed parą tygodniami człowiek jakiś rzucał się z mostu Faidherbe do rzeki w Saint Louis w Senegalu. Po starannych dopiero poszukiwaniach udało się odnaleźć zwłoki o mil parę za miastem. Były to zwłoki króla, a raczej królika Gayora Ahmadu N'Goué Falla, który w r. 1883 zasiadł na tronie, jako jedyny potomek „damelów” senegalskich. Gayor od dłuższego już czasu pozostaje pod protektorem francuskim. Niestety, nowy król nie prowadził się odpowiednio do swego ukoronowanego stanowiska, używał bowiem trunków nad miarę, tak, iż po trzech latach musiano go zmusić do abdykacji. Odtąd czarny monarcha wpadł w melancholię, która wreszcie doprowadziła go do samobójstwa.

Doktora niema w domu. Jeden z techników berlińskich wynalazł dowcipny aparat elektryczny. Jeśli doktor jest w domu, to w mieszkaniu na gorąco zamyka prąd elektryczny; na dół zaś w bramie znajduje się szafka ze szklennym natowem, na którym pojawia się napis: „Wielki pan elektryczności: „Zaraz idę, dr. Müller”, lub: „Proszę wejść na górę!” i t. p. Jeżeli zryba jest ciemno, doktora niema w domu.

Bekasy. Z Zura donoszą o pojawieniu się ogromnej ilości bekasów w Dalmacji. Przed kilku dniami dostawiono na rynek przeszło 3.000 sztuk bekasów, sprzedawanych po 50 centymów para. W Zura utworzyło się specjalne przedsiębiorstwo, mające na celu zakupywanie ptactwa w ogóle i dostawianie go na rynki Berlina i Frankfurtu, gdzie ceny odnośnie stoją bardzo wysoko.

Kuglarz indyjski. W „Psychische Studien” pomieszczono następujący opis o pewnym biegłym w swej sztuce kuglarzu. Trzej młodzi artyści malarscy, będąc w Indjach, poszli razem na przedstawienie kuglarza indyjskiego. Przygotowania były bardzo proste. Kuglarz zjawił się przed widzami prawie nagi, z kawałkiem dywanu w ręku. Stał on na otwartym, równym miejscu, otoczony gromadą ludzi około 200. Rozciągnął swój dywan na ziemi, przysiadł do zakłęk. Dywan zaczął się poruszać, jak gdyby pod nim jakaś istota żyła się znajdowała i rzeczywiście wkrótce wyszedł z pod niego chłopczyk. Naraz w roku kuglarza znalazł się kawałek sznura, który zwinął w kłębek i rzucił do góry. Sznur w górę się rozwinął i zawisł w powietrzu na dość znacznej wysokości od ziemi. Chłopiec uchwytywszy rękoma sznur, wszedł po nim i zsiadł na pewnej wysokości. Kuglarz zawołał na niego i zaczął z nim rozmowę. Chłopiec, będąc niewidzialny, zaczął odpowiadać hardo, a kuglarz gniewał się, wreszcie sam wszedł po sznurze z nożem w zębach i zsiadł w górę, poostawiając zdumionym widzom tylko wiszący w przestrzeni sznur.

Naraz spada jedna noga chłopca, potem druga, następnie ręce, tułów i na koniec głowa. Wkrótce, spuszczając się rękoma po sznurze, zjawił się sam kuglarz zaboja, zebrał pojedyncze części ciała, złożył je razem, wymógł pewne zaklęcia, nakrył ciało dywanem, z pod którego w tej chwili wyszedł chłopiec żywy i zdrowy i przedsięwziął się przez widzów, zsiadł. Bardzo wiele osób było świadkiem widowiska, a jeszcze więcej o niem słyszało. Rozumie się, że są to rzeczy niemożliwe, ale bądź co bądź wszyscy obecni byli ich świadkami. Dwóch artystów malarzy szkicowało z kolei idące za sobą momenty widowiska, a trzeci, za pomocą aparatu momentalnego, zdejmował fotografie i zdążył zaopatrzyć się w cały tuzin zdjęć. Kiedy po odejściu ze sceny zaczęli malarze dzielić się swymi wrażeniami, okazało się, że każdy ich rysunekowoś doskonale wyobraziła zjawiska, ale na negatywach fotograficznych widać było tylko, jak twarze widzów wyrażały to zaniepokojenie, to zdumienie, to przestraszanie i jak zwracali się to do góry, to na dół. Widać także było, jak kuglarz to tam, to tu pokazywał rękoma, ale ani chłopca, ani sznur, ani noża, ani rzucającego się dywanu, ani wchodzącego po sznurze, ani odcinającego członków — słowem nic więcej, oprócz samego kuglarza z kawałkiem dywanu w ręku, na fotografii widać nie było.

TELEGRAMY.

Berlin, 22 listopada. Tutejsze poselstwo brazylijskie otrzymuje z Rio de Janeiro następującą depeszę urzędową od ministra spraw zagranicznych, Clermont'a: „Spokojnie we wszystkich stanach, z wyjątkiem stanu Rio Grande do Sul, gdzie utworzyła się „junta” (rząd prowizoryczny), zajmująca nieprzyjazną postawę względem rządu związkowego; rząd przedsięwziął środki do celu stłumienia ruchu anarchicznego, który jednak, na szczęście, ogranicza się stanem Rio Grande. Rozpoczęto właśnie blokadę portu Rio Grande. Wreszcie, rząd postępuje w sposób umiarkowany”.

Paryż, 23 listopada. Górnicy w departamencie Pas de Calais nie uznali sądu rozjemczego, wybranego przez rząd, a składającego się z samych urzędników; chcą oni, aby sąd składał się z robotników,

współwłaściciela kopalni i reprezentanta rządu.

Wiedeń, 24 listopada. W sferach parlamentarnych utrzymują się i wzmacniają wieści o poważnych zmianach ministerjalnych. Między innymi mówią wiele, że hr. Kalnoky złoży tękę spraw zagranicznych i zostanie wielkim marszałkiem dworu na miejsce ks. Hohenlohe, który cofa się zupełnie do prywatnego życia, że stanowisko hr. Kalnoky'ego zajmie Benjamin Kallay, dotąd wspólny minister finansów; jego zaś miejsce otrzyma dr. Dmufajewski, eksminister finansów cislawskich. Ta ostatnia nominacja byłaby poczytywaną za bardzo demonstracyjną.

Berlin, 24 listopada. Rząd zamierza podobno powierzyć specjalnej komisji opracowanie projektu reformy giełdy, a w szczególności giełdy produktowej.

Londyn, 24 listopada. Straszny orkan zniszczył prawie zupełnie miasta: Chailly i Bendong w Ameryce północnej. Zginęło podobno 300 osób.

New-York, 24 listopada. Gwałtowny orkan, połączony z ulewą deszczem, przysporzył nieobliczone szkody. Najwięcej ucierpiał miasta: Waszyngton i Baltimore. Komunikacja telegraficzna z miastami temi obecnie przerwana. Ostatnie telegramy głosiły już, że w Waszyngtonie, wskutek burzy, zginęło 7 osób; w Baltimore cyklon zburzył kilkanaście domów.

Petersburg, 24 listopada. (Agen. półn.). Wczoraj podobno na posiedzeniu posiedzeniu konwencji kolejowej i kongresu taryfowego, miał być dyskutowany memoriał departamentu rolnictwa w przedmiocie obniżenia taryfy dla przewozu bydła wysyłanego za granicę.

Petersburg, 24 listopada. (Agen. półn.). Moskowskija wiadomości podają następujące wiadomości do ministerium skarbu nadeszłe od właściwych organów przedstawienie o wprowadzenie języka raskiego do załatwiania interesów w komisjach giełdowych i banku giełdowym w Rydze. Z powodu tajemnej, a z uniwersytetu doradczego pływającej politycznej agitacji, oprócz poddania tego zakładu naukowego pod ogólny raski statut uniwersytecki, mają jeszcze być przedsięwzięte szczególne zarządzenia.

Petersburg 24 listopada. (Agen. półn.). Dzienniki francuskie podają pogłoskę, jakoby raski rząd finansowy wszedł z bankiem francuskim w umowę, w myśl której ten ostatni ma zaliczyć ministerstwu skarbu 150 milionów franków w srebrze. Jak utrzymują „Birżewija wiadomości”, tutejsze kółka bankierskie uważają tę pogłoskę za bezasadną. Na wiosnę roku bieżącego miał wprawdzie istnieć projekt zamortyzowania 4% obligacji skarbowych polskich, (które były wypuszczone w walucie srebrnej), obecnie jednak wszelkie raskie konwersje za granicą zostały odroczone.

Berlin, 24 listopada. (Ag. p.). Na śniadanie na część p. Giersa byli zaproszeni pomiędzy innymi: hr. Szuwałow, hr. Murawiew, ks. Radziwiłł, minister dworu Wedel, sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, Marschall, generałowie: Werder i Wedel, tudzież inne osoby.

Paryż, 24 listopada. (Ag. p.). Rada stanu Pleske przybył tu dla uregulowania z dyrektorem „Credit foncier” kwestyi dotyczących ostatniej pożyczki raskiej. Regulacja przychodzi do skutku na warunkach zadawalających.

Petersburg, 25 listopada. (Ag. półn.). Jak donosi „Nowoje wremia”, bawigw w Petersburgu bulgarzy, pp. Cankow, Grucjew, Benderew i Ludskanow, którzy wysłali do Liwadii telegram z powinszowaniem z okazji obchodu dwudziestopięcioletnia pojęcia małżeńskiego Ich Cesarzskich Mości Najjaśniejszych Państwa, otrzymali od ministra Dworu telegram, według którego Najjaśniejsze Państwo polecił podziękować im za wyrażone przez nich uczucia i życzenia.

Petersburg, 25 listopada. (Agen. półn.). Otrzymane dotąd sprawozdania, nie dają jeszcze zupełnego obrazu katastrofy kolejowej pod Orlęm. O ile się zdaje, wypadek musiał mieć straszne wymiary. Trzydzieści trupów leży obecnie na miejscu. Rzeź, zatomowana do obsługi pobliskiego myśna, miała być spuszczoną dla umożliwienia dalszych poszukiwań ofiar. 15-tu ranionych przewieziono do szpitala w Orle. Rozbity pociąg składał się, oprócz lokomotywy, z jednego brankardu bagażowego i 8-miu wagonów osobowych, z których jeden mieszany 1-aj i 2-aj klasy. Z tej liczby dwa wagony osobowe wpadły do rzeki, wagon mieszany stanął w poprzek mostu, dwa wagony osobowe rozbiły się na pochylności nasypu, a trzy pozostały na planie, gdzie także pozostał wagon towarowy, pęknięcie handzau którego stało się powodem wykoślenia pociągu. Brankard z bagażami utknął na pochylności nasypu. Na moście uszkodzone są tylko belki poprzeczne. Prokurator przybył już na miejsce w celu wprowadzenia śledztwa.

Orzeł 25 listopada. (Agen. półn.). Przy

rozbić się pociąg kolei orłowsko-gra-
skiej na moście na rzecze Optacha, do rze-
ki spadły dwa wagony, dwa zaś rozbiły
legły na pochyłości planty kolei, a obok
nich jeden wagon bagażowy. Wagon mie-
szany w poprzek mostu. Pewnych danych
o liczbie zabitych i rannych dotąd nie ma.

Orzeł, 25 listopada. (Ag. poln.). Dziś
wyciągają wagony z rzeki. Do szpitala
w Orle oddano 8 rannych. W pobliżu mo-
stu złożono do 30 trupów.

Władystok, 25 listopada. (Ag. p.). Se-
zon roboczy na syberyjskiej kolei żelaznej
może być uważany za ukończony. Z 250,000
sążni sześciennych robót ziemnych pomię-
dzy Władystokiem a Nikolskiem, na
przeźwroci 10-ciu wiorst na grzbiecie gór
Sichota-Alin i ich rozgałęziach, wykonano
już część znaczniejszą w skałach, bo 150,000
sążni sześciennych; zbudowano około 50-ciu
mostów, wzniesiono trzy budynki stacyjne
i dwa budynki koszarowe dla robotników,
zatrudnionych przy budowie kolei; dostar-
czono 200,000 pudów szyn, a oczekiwana
jest dostawa 27,000 „lasz” do spajania
szyn, tudzież przyrządów telegraficznych
dla całej linii. Zawarto kontrakty na do-
stawę słupów telegraficznych na całą linię,
tudzież zamówiono 200,000 podkładów na
przeźwroci 10 wiorst. W roku 1892-gim
roboty ziemne mają być dokonane na prze-
żwroci 300 wiorst. Otwarcie ruchu spo-
dziwane jest w jesieni r. p. na przeżwroci
między Władystokiem a Nikols-
kiem.

Berlin, 25 listopada. (Ag. p.). P. Giers
przyjmował dzisiaj kanclerza Caprivi'ego
i konferował z nim długo. O godzinie 1
z południa minister przyjmował sekretarza
stanu ministerium spraw zagranicznych,
Marschalla.

Berlin, 25 listopada. (Ag. p.). Według
wiadomości z pewnego źródła, podróży
P. Giersa ma charakter prywatny. Wizyty
jego u mężów stanu potwierdzają tylko
wiarę w zachowanie pokoju. W kierunku
polityki Rosji zmian nie ma żadnych.

Berlin, 25 listopada. (Ag. p.). Przy
odbieraniu przysięgi od rekrutów korpusu
gwardyi, bezpośrednio po przyjęciu p. mi-
nistra Giersa, cesarz Wilhelm powiedział:
„Wy zapewne tylko w czasie pokoju bę-
dziecie mieli sposobność okazać swoją
dzielność i odwagę”.

Sztutgard, 25 listopada. (Ag. p.).
Przybył tu, celem odwiedzenia królowej
wдови, Jego Cesarska Wysokość Wielki
Książę Włodzimierz Aleksandrowicz wraz
z Dostojną Małżonką i Córka.

Londyn, 25 listopada. (Ag. p.). Z Rio

de Janeiro telegrafują: Wszędzie panuje
spokój. Cała Brazylia, nawet i stan Rio
Grande do Sul, uznają nowego prezydenta.
Nowy rząd już się zorganizował.

Paryż, 25 listopada. (Ag. p.). Sąd a-
pelacyjny skazał arcybiskupa z Aix, ks.
Gonthier-Soulard, na 3,000 fr. kary za na-
pisanie listu obraźliwego, z powodu piel-
grzymki do Raymu, do ministra Fallières'a.

Paryż, 25 listopada. (Ag. p.). W St.
Etienne aresztowano szpiegów angielskich:
Coopera i Rudnala, którzy przyznali się,
że chcieli nabyć broń ruską.

Pekin, 26 listopada. (Ag. p.). W Mon-
goli wschodniej wskutek podżegania taj-
nych towarzystw wybuchł bunt. Zamor-
dowano księdza i kilku chrześcijan.
Wysłano wojsko do dyspozycji władz nie-
przygotowanych na takie wypadki.

Petersburg, 26 listopada. (Ag. p.). We-
dług ogłoszenia banku państwa, posiada-
czom zastawianym w tym banku tymcza-
sowych świadectw premialnych listów zo-
staje emisji, jeżeliby sobie życzyli zacią-
gnąć na nie dalszą pożyczkę, mają być po-
czynione także natwierdzenia, że przy zbli-
żającym się terminie wpłaty, tylko po 181/2
na każdy list wnieść będą potrzebowali.

Berlin, 26 listopada. (Ag. p.). Minister
Giers wyjechał z Berlina.

Wiedeń, 26 listopada. (Ag. p.). Na po-
sedzie parlamentu podczas specjalnych
rozpraw, dotyczących projektu Plenera, an-
tisemita Pattai, popierany przez ministra
skarbu, Steinbacha, postawił wniosek, zmie-
niający do tego, aby zamiast obniżenia
podatków od najbiedniejszej klasy ludno-
ści, powiększone były podatki od wielkich
kontrybucyj. Hrabia Foiz zaproponował
przekazanie powtórnie obydwóch wniosków
komisji podatkowej dla wszechstronnego
zaopiniowania, co też przyjęto. Antisemici
dali głębiej razem z kołem polskim i klubem
Hohenwart przeciw partii niemiec-
ko-liberalnej i młodoczechom.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 25-go listopada. Wskaz. krót. tera-
niejsze: Berlin (2 d.) 51.55, 50, 45, 40, 35, 30 kup; Londyn
(3 m.) — — — — — Paryż (10 d.) 41.55, 40 kup;
Wiedeń (8 d.) — — — — — 4% listy likwidacyjne
Królestwa Polskiego dnia 98.0000, 97.75, 80 kup;
także małe 97.50 1/2; 5% r. polska pożyczka wcho-
dząca II-ej emisji 101.00 kup, III-ej emisji 100.00
kup; 5% r. polska pożyczka premiowa z 1868 r. I-ej
emisji — — — — — także z 1868 r. II-ej emisji
— — — — — 5% pożyczka węgierska z 1887 r. 95.25
1/2; 5% listy zastawne ziemskie I-ej serii lit. A
B 100.80 1/2, 100.50 kup, III-ej serii lit. A
B 100.15 1/2, 99.95 kup; 5% listy zastawne m. War-
szawy I-ej serii 102.00 1/2, II-ej serii 101.50 1/2,
III-ej serii 101.00 1/2, IV-ej serii 100.00 1/2.

98.70, 75, 80 kup. V-ej serii 100.00 1/2, 99.70, 75,
80 kup; 5% oblig. miasta Warszawy „dnia 95.50
1/2, 38.00 kup. Frankfurt: Berlin 4%, Londyn 4%,
Paryż 3%, Wiedeń 3%, Petersburg 6%. Wartość
kuponu z potrąceniem 5%; listy zastawne ziemskie
2019. waz. I i II 71.5, Lond. 31.7, listy likwidacy-
cyjne 183.7, pożyczka premiowa 1174.2, II 95.0.

Warszawa, 25-go listopada. Targ na płace Witkow-
skiego. Pszenica sm. ord. —, ps. I dobra —,
—, biała 810—825, wyborowa —850, żyto
wyborowe —750, średnie —, wadliwa —,
—, jęczmień z I do 400 —, owies 300—
330, gryza —, rzepak 100 —, ziemow. —,
—, rzepak „aps. sm. —, groch polny —,
—, cukrowy —, fasola —, za korzec,
kasza jaglana —, olej rzepakowy —,
liniay —, za pud. kartofle —, za korzec.

Dziśniona pensja 600, żyta 200, jęczmienia
30, owsa 200, grochu polnego — korzy.

Warszawa, 25-go listopada. Okowita. Hart. skład
za wiodo 100%: 12.02 brutto z potrąc. 2%, 11.77
netto bez potrąc. za 78% 9.37 brutto z potrąc. 2%,
9.17 netto bez potrąc. Szyński za wiodo 100%: 12.17
brutto z potrąc. 2%, 11.92 netto bez potrąc. za
78% 9.49 brutto z potrąc. 2%, 9.30 netto bez potrąc.

LICYTACJE.

Dnia 9 grudnia r. b. w kancelarii komisji dla
budowy szosy w m. Nowo-Mińsku, odbędzie się li-
cytacja na wybudowanie mostu na rzecze Baga-
chodzin w osadzie Brok, gub. łomżyński. 2) na
dostawę materiałów drzewnych do budowy tegoż
mostu, 3) na wybudowanie małych mostków na li-
nii szosy Kolbiel-Ostrow i 4) na dostawę materia-
łów drzewnych do budowy tychże mostków.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.	Z dnia 25	Z dnia 27
Zapłacone		
Na Berlin za 100 nr.	51.55	50.90
na Londyn za 1 £.	—	10.35
na Paryż za 100 fr.	41.55	41.20
na Wiedeń za 100 fl.	—	83.30
Zadano z koniemi giełdy		
Na papier państwowy		
Listy likwidacyjne Kr. Pol.	97.75	97.75
Ruska pożyczka wcho- dząca II-ej emisji	100—	100—
5% pożyczka wcho- dząca II-ej emisji	99.25	99.75
Listy zast. ziem. Seryi I A B	100.80	100.80
Listy zast. m. Warsz. Ser. I.	100.15	100.20
Listy zast. in. Łodzi Seryi I.	102—	101.75
Listy zast. in. Łodzi Seryi I.	100—	100—
Listy zast. in. Łodzi Seryi I.	98.75	98.75
Listy zast. in. Łodzi Seryi I.	98—	98—
Listy zast. in. Łodzi Seryi I.	98—	98—
Giełda Berlińska.		
Banknoty ruskie garaz	197.75	193.10
— na dostawę	197.25	193.50
Dyakonto prywatne	3%	2 1/2%

OZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Malżeństwa zawarte w dniu 26 listopada:
W parafi katolickiej. 1: Roch Szafranski z Ja-
Hanna Smaglowa.
W parafi ewangelickiej. 1: Ferdynand Janer z
Pauling Hertel.
Zmarli w dniu 26 listopada:
Katolicy: Dzieci do lat 15-tn zmarło 5, w tej
liczbie chłopców 2, dziewcząt 3, dorosłych 5,
w tej liczbie mężczyzn 4, kobiet 1, a mianowicie:
Maryanna Ciochowa, lat 31, Wilhelm Bajer, lat
64, Franciszek Szlach, lat 98, Ksawery Richter,
lat 45, Józef Fronczak, lat 59.
Ewangelicy: Dzieci do lat 15-tn zmarło 4, w tej
liczbie chłopców 3, dziewcząt 1, dorosłych 3,
w tej liczbie mężczyzn 3, kobiet 1, a mianowicie:
Wilhelm Hauf, lat 24, Ernest Edward Christoph,
lat 67, August Böhmke, lat 67.
Starozakonni: Dzieci do lat 15-tn zmarło 2, w tej
liczbie chłopców 2, dziewcząt 1, dorosłych 2,
w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet 1, a mianowicie:
Israel Lajb Hajmowicz, lat 36, Hans Brauner,
lat 46.

LISTA PRZEJEDZONYCH.

Grand Hotel. L. Grünbaum, A. Radach, Simson i
A. Librowicz z Warszawy, A. Witt, J. i K. Mi-
rofanow z Moskwy, J. Mitsch z Petersburga, B. Gross
z Rygi, M. Weinberg z Tomaszowa.
Hotel Victoria. Rothmil, F. Lowenthal, St. Friede,
Kornold i Grödig z Warszawy, tow. prok. Piotr
okr. sądu Gejcy z Piotrkowa.
Hotel Polski. F. Osinski z Warszawy, Gorczyński
z Kruszwia, Dzierżanowski ze Zgierza, D.
Rahan z Grodna.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

do Łodzi	GODZINY i MINUTY	przychodzą:	1	8	30	10	15	1	20	5	55	9	35
z Łodzi	odchodzą:	5	55	7	35	1	20	5	55	9	35		
przychodzą													
do Koluszka	6 55	8 20	2 30	7 05	10 46								
„ Skierniewice	8 05	—	4 30	8 29	—								
„ Warszawa	10 05	—	6 45	10 20	—								
„ Aleksandrowa	1 35	—	9 —	—	—								
„ Piotrkowa	9 52	3 53	10 30	12 12	—								
„ Granicy	2 35	9 15	—	4 45	—								
„ Sosnowca	2 50	9 45	—	4 50	—								
„ Tomaszowa	10 15	—	—	1 10	—								
„ Bełżna	2 01	—	—	4 48	—								
„ Iwagrz. (Iwag.)	6 —	—	—	9 58	—								
„ Dąbrowy (Iwag.)	8 21	—	—	1 02	—								
„ Piotrkowa	—	10 38	—	—	—								
„ Moskwy	10 53	—	—	4 03	—								
„ Wiednia	5 30	7 52	—	4 33	—								
„ Krakowa	5 25	—	—	7 50	—								
„ Wrocławia	9 19	—	—	4 16	—								
„ Berlina	5 48	6 13	6 26	5 35	—								

UWAGA. Cyfry oznaczające grubszą drukarnię
wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do go-
diny 6-ej rano.

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

W sobotę 28 listopada 1891 r.

Nibieska Grota.

Krotoczwila w 3 aktach. A. W.
Pinero, tłumaczona z angielskiego.

O S O B Y:

Harris, radca policyi p. Winkler
Isabella, jego żona p. ni Rólańska
Melcio, jej syn z pierw-
szego małżeństwa p. Trapszo
Elli Molton, siostra
Isabeli p. Bissen-Janowska
Peters, dyrektor policyi Węgrzyn
Hartill, konsult gene-
ralny p. Gloger
Hugo Mond p. Sosnowski
Miss Kora, nauczycielka na Bellina
Brand, restaurator p. Czerwinski
Dżon, starszy garson p. Zaboriski
Ida, pokojówka p. na Gerard
Abel, służący p. Morozowicz
Martens, sekretarz
policyi p. Bartoszewski
Knor, wachmistrz po-
licyi p. Staszewski
Dick p. Witkowski
Rob policyjanci p. Walentowski
Fox p. Wielecki
Rzech dzieje się w mieście portowym w
Anglii.

Teatr SELLINA.

Pierwszy raz w Łodzi

Teatr Maryonetek.

W sobotę, dnia 28 i w niedzielę, dnia 29
listopada 1891 r.

Don Juan

Początek o godz. 8 wieczorem.

W niedzielę, d. 29 listopada 1891 roku

DWA WIELKIE PRZEDSTAWIENIA

początek 1-go o 4 po poł., 2-go o 8-jej
wieczorem.

Szczegóły w afiszach.
2335—2

NAUCZYCIEL KALIGRAFII

poszukuje lekcji. Oferty w Admini-
stracji „Dziennika“ pod lit. S.B.
2345—3

Lecznica prywatna

reg. Cegielnianej i Wschodniej, dom
Wagnera № 43, wprost biura tele-
fonów

otwarta codziennie od godziny 8 1/2 zrana
Udzielając w niej porady.

Od g. 9—10 codziennie D-ta Brzozow-
ski, choroby z-zet i zębów.

Od g. 10—11 w niedz. poniedział, środa i
sobota Dr. Likiernik, choroby
oczu.

Od g. 11—12 w poniedział, środa i piątek
Dr. Rundo, chor. wewnętrzne,
specjalnie nerwowe i elektroterapię.

Od g. 11—12 codziennie Dr. Gensz, cho-
roby wewnętrzne, przeważnie zol-
ka i kisek.

Od g. 11—12 w niedz., wtorek, czwartek i
sobota Dr. Rundo, choroby ko-
biec.

Od g. 12—1 codziennie prócz piątku Dr.
Littner, chor. skórne, wenerycz-
ne i dróg moczowych.

Od g. 12—1 w wtorek, czwartek i piątek Dr.
Koliński, choroby oczu.

Od g. 1—2 codziennie prócz niedziel Dr.
Przedborski, choroby uszu, no-
sa, gardła i krtani.

Od g. 1—2 codziennie prócz poniedziałku
Dr. Goldsobel, chor. wewnętrz-
ne, specjalnie płuc i serca.

Od g. 2—3 codziennie Dr. Pinkus, chor.
wewnętrzne i dzieci.

Od g. 2—3 w niedz., wtorek i piątek Dr.
Likiernik, chor. chirurgiczne.

Od g. 4—5 w poniedział, środa i sobota Dr.
Krunze, choroby chirurgiczne.

Opłata za poradę 30 kop. Przy le-
czeniu znajduje się sześć statków 100-
kto sobie życzy jedno z nich najad. powin-
niem zwrócić się do Dra Pinkusa. Róg
Piotrkowski i Zielonę № 47, od 9—10
rano i od 4—6 po poł. 2322—6

ZGUBIONO

kartę pobytu.

wydana z tutejszego magistratu
na imię Chila Secemskiego.

Łaskawy znalazca raczy złożyć
takową w tutejszym magistracie.

2353—1

RADOMSKA FABRYKA GILZ

DO PAPIEROSÓW

M. Paschalskiego

w RADOMIU

Poleca gilzy hygieniczne, niesklejane, oraz
sklejane z prawdziwej bibułki francuskiej

Le. Dernier Cartouches, anali-
zowanej przez Laboratorium Chemiczne
Warszawskiego Uniwersytetu.

Najstaranniej wykończono ze wszystkich
dotąd znanych. Nabywać je można w
znaczących sklepach dystrybucyjnych.
Pp. handlującym odstępuje się stosowny
rabat

SKŁAD GŁÓWNY W ŁÓDZI

u W. KOLIŃSKIEGO

ul. Piotrkowska № 520 (nowy 88).

2354—3

Fabryka

kompletnie urządzona na prowincyi, dla
powiększenia produkcji, poszukuje

wspólnika z kapitałem

Rs. 3-5000, lub pożyczki Rs. 2000.

Kapitał, procent wysoki i dogodny. wa-
runki hipoteczne zabezpieczone będą.

Oferty przyjmij w Wy- Piotrkowski
ulica Średnia № 339 (trzeci dom za ban-
kiem) w Łodzi.

2293—3—1

Zgubiono paszport,

wydany z gminy Ausinow, guber-
ni kieleckiej, na imię Bajle Huf-
mana.

Łaskawy znalazca raczy złożyć
go w tutejszym magistracie.

2348—

ZGUBIONO

kartę pobytu,

wydana z magistratu m. Łodzi, na
imię Henryka Prenke.

Łaskawy znalazca raczy złożyć
takową w tutejszym magistracie.

2357—

Do farbierni bawełny poszukuje się

zdołnego FARBIERZA

natychmiast. Bliższe szczegóły udzieli
Markus Poncz, ulica Cegielińska
№ 27.

2359-2

Młody Człowiek

umiejący czytać i pisać po polsku, po rus-
ku i po niemiecku, poszukuje miej-
ca zwalczania, wóznego lub konduktora
przy omnibusach. Bliższy adres: ul. Za-
rębska № 1163, dom Brzeziny u Jakóba
Regielskiego.

2301—

Nauczycielka

z MUZYKĄ i FRANCUSKIM

poszukuje miejsca lub demi-placu. Oferty
w Administracji t. p. pod adr. „Polka”.

2263

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz.
Publiczność że przy mojej pracowni
sukien i okryć damskich, z d. i grudnia
otwieram Pracownię bielizny damskiej,
miejskiej i d. e. d. e. pod nadzorem osoby
12 lat pracującej w najprężniejszych maga-
zynach bielizny w Warszawie. Polecam
obie pracownie moje łaskawym względem
Sz. Publiczności, pozostaje z szacunkiem

Lewińska,

ul. Piotrkowska Nr. 88, dom dawniej L.
Mayera.

PIERWSZY ŁÓDZKI KANTOR
kalkulacji i reklamacji listów frachtowych
WSZYSTKICH DROG ŻELAZNYCH
Gustawa Hensler
w ŁÓDZI, róg ul. Spacerowej i Św. Benedykta w pałacu Kretschmera
2237-25-1

ZARZĄD

**Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów
Handlowych m. Łodzi**

ma zaszczyt zawiadomić, że w sobotę, dnia 16 (28) b. m. odbędzie się
w sali **Koncertowej Vogla**, dla członków, ich rodzin, oraz
osób wprowadzonych

Wieczorek tańczący

POPREDZONY

koncertem amatorskim.

BILETY sprzedawane będą **dziś w sobotę**, od 10-jej ra-
do 4 1/2 po południu w kancelaryi Stowarzyszenia. 2222-10

JULIUSZ LIST

w Łodzi, ulica Cegielińska N 1390 (nowy 55)

FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH.

Specjalność: materiały konfekcyjne na ob-
łożenia do ubrań damskich, czarne, gładkie,
w deseniach najlepszych i plusze.

2 90-4

Mam honor zawiadomić Sz. Panie, iż będąc przez sześć
(6) lat zarządzającą i krojącą u mojej siostry w fabryce

Gorsetów „Marie”

w Warszawie, Niecała N 1, otworzyłam takową
w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej N 88 (520)
w tych dniach pod firmą

„FRANÇOISE”

Moja fabryka gorsetów jest zaopatrzona w najwięz-
sze fasony i materiały, po cenach bardzo przystępnych, z któ-
remi polecam się łaskawym względem Sz. Pań i

pozostaje z szacunkiem

Françoise.

2347-3

ZARZĄD

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEGO

TOWARZYSTWA MANUFAKTURY

PERKALI DUKOWANYCH

Emil Zündel

w MOSKIEWIE,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 18 (30)
października 1891 roku, otworzył

w Warszawie, przy ulicy Gesiej Nr. 16

w domu Poznańskiego

GŁÓWNY SKŁAD

dla sprzedaży wyrobów swojej manufak-
tury.

2247-3

Gebethner & Wolff

w Łodzi, ul. Piotrkowska 18.

**Skład fortepianów, pianin
i melodykonów**

w połączeniu ze składem

NUT.

Wynajem instrumentów.

Przyjmują się zamówienia na
strojenia i reparacje jako też
na transport i opakowanie.

728

**Student Warszawskie-
go Uniwersytetu** poszu-
kuje kondycyji lub korepetycyj.
Specjalnie język **polski**. Oferty
w Administracji „Dziennika”
pod lit. S. B. 2179-3

Dr. J. Koliński

OKULISTA

przyjmuje chorych na oczy od 3 do 5 po
poł. **Piotrkowska N 45, róg Zie-
lonej.** 2298-0

Dr S. Dworżańczyk

ulica **Dzika 62**, obok kościoła Ewan-
gelickiego. Rano od 10— po połud. od
4—6 godz. 232-6

WARSZAWSKA

Fabryka pierników i cukiernia

poleca się łaskawym względem Szanow-
nej publiczności miasta Łodzi i okolicy
na nadchodzące święta

Bożego Narodzenia

ze swoimi wyrobami li tylko z **czys-
tego miodu**, w wielkim wyborze i po
cenach umiarkowanych

Z głębokim szacunkiem

Ch. Biłewicki.

Wspierajcie przemysł krajowy !!

UŻYWKI:

S. Glińskiego SZUKAWSKIE glic-
erynowy.

S. Glińskiego SMARÓWIDŁO do
obuwia.

S. Glińskiego ATRAMENTY.

S. Glińskiego fabryka

wyrobów chemicznych w Warszawie.
Filia w Łodzi, przy ulicy **Piotr-
kowskiej N 27**,
dom W-go Majszatka. 2168-0

3 PARY

czarnych łabędzi

TANIO do SPRZEDANIA

bliższa wiadomość w kantorze bro-
waru Akcyjnego

S-ów K. ANSTADT.

2316-3-1

Magazyn Mebli

wyściełanych i stolarskich

Piotra Majewskiego

ul. Dzielna Nr. 29, dom Millera

przyjmuje zamówienia na urzą-
dzenie całych apartamentów, po
bardzo niskich cenach. 2292-10

**Zarząd Drogi Żelaznej Fabrycz-
no-Łódzkiej**

z powodu oświadczenia wysyłającego p.
O. Tienemana, o zagubieniu duplikatu li-
stu frachtowego Łódź-Warszawa za N 9577
z d. 8/20 listopada r. b., Droga Żelazna Fa-
bryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że
pominięty duplikat listu frachtowego za
N 9577 uważa za nieważny. 2338-

**Droga Żelazna Fabryczno-
Łódzka**

Z powodu oświadczenia wysyłającego
N. Gelernter, o zagubieniu duplikatu listu
frachtowego Łódź-Granicza za N 2838 z d.
5 (17) września r. b., Droga Żelazna Fa-
bryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że
pominięty duplikat listu frachtowego
uważa za nieważny. 2336-3

**Droga Żelazna Fabryczno-
Łódzka**

Z powodu oświadczenia odbierającego
Towarzystwa „Nadleska”, o zagubieniu
duplikatów listów frachtowych Warszawa
Łódź za N 89206 z dnia 2 (14) listopada
r. b. i Warszawa-Łódź za N 89242 z d.
31 października (12 listopada) r. b., Dro-
ga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do
wiadomości, że pominięte duplikaty li-
stów frachtowych za N 89206 i 89242
uważa za nieważne. 2335-3

**Droga Żelazna Fabryczno-
Łódzka**

Z powodu oświadczenia wysyłającego,
I. Libisza, o zagubieniu duplikatu listu
frachtowego Łódź-Czarny Ostrow za Nr.
70231 z dnia 14 września r. b., Droga
Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do
wiadomości, że pominięty duplikat listu
frachtowego za N 70231 uważa za nie-
ważny. 2362-3-1

**Droga Żelazna Fabryczno-
Łódzka.**

Z powodu oświadczenia wysyłającego,
B. Sapieberg, o zagubieniu duplikatu li-
stu frachtowego Łódź-Dąbrowa za Nr.
6127 z dnia 25 października r. b., Droga
Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do
wiadomości, że pominięty duplikat listu
frachtowego za N 6127 uważa za nie-
ważny. 2353-3-1

Tegoroczne KASZTANY (marony),

DAKTYLE, ORZECHY włoskie, ŚLIWKI francuskie, ob-
ciągane w cukrze.

CZEKOLADKI i KAKAO

z FABRYK

ABRYKOZOWA w Moskwie, RIESE i PIOTROWSKIEGO w Warszawie,
oraz CZEKOLADKI i CUKRY DESEROWE własnego
wyrobu poleca Szanownej Publiczności

CUKIERNIA

Alek. Roszkowskiego

w ŁÓDZI, ulica Piotrkowska róg Pasażu Meyera.

2344-3

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż otworzyłem
w mieście łódzkim

fabrykę wyrobów platerowanych

Staraniem mojem będzie zadowolić najwybredniejsze żądania Szanow-
nej Publiczności tak elegancją wykonaniem jak i trwałością
moich wyrobów.—Dla dogodności Sz. Klienteli przyjmuję wszelkie reparacje
w zakresie mebli fabryki wchodzące t. j. srebrzenie, złocenie i niklowanie.
Nadmieniam, że najbardziej szlachetne przedmioty wychodzą z mebli fabryki
supernie tak jak nowe. Polecając się łaskawym względem Sz. P. miasta
i okolicy pozostaję z uszanowaniem

Ludwik HENIG.

Oprócz wyrobów własnej fabryki skład mój jest zawsze zaopatrzony
w wielki wybór wyrobów platerowanych pierwszorzędnych Warszawskich
fabryk. 1841-31

**Zarząd Najwyższej zatwierdzonego
TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ I TRANSPORTÓW**

„Rossjanin”

(Kapitał zakładowy Rs. 1,500,000).

Ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że od dnia
28 września (10 października) 1891 r. zaczął przyjmować ubez-
pieczenia od ognia różnego rodzaju, oraz transportów morskich,
zaś od 1 stycznia 1892 r. zaczyna przyjmować transportowanie
ładunków i ubezpieczenia transportów lądowych, a z rozpoczę-
ciem żeglugi w przyszłym 1892 roku i ubezpieczenia rzeczne.

Ubezpieczenia będą się przyjmować w Zarządzie Towar-
zystwa w St. Petersburgu, w Generalnych Agenturach oraz
we wszystkich Agenturach Towarzystwa, otwieranych w zna-
czniejszych punktach handlowych i miastach Cesarstwa Rosyjs-
kiego, przyczem nadmieniam, że Generalna Reprezentacja na War-
szawski Okręg powierzona została inżynierowi

panu **A. KIERSNOWSKIEMU.**

Prezes Zarządu: **A. S. SEMENOW.**

Dyrektor: **E. F. PIPPER.**

„ **P. P. CZEREMISINOW.**

„ **N. P. USACZEW.**

Dyrektor Zarządzający: **N. P. de ROSSI.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, Generalna Repre-
zentacja zawiadamia, że Reprezentację na Okręg Łódzki powie-
rzyła Domowi Handlowemu

M. TYKOCINER w Łodzi

do którego osoby interesowane w interesach wzmiankowanego
Towarzystwa, zechcą się udawać.

Generalny Reprezentant Towarzystwa Ubezpieczeń i Transportów

„ROSSJANIN”

A. KIERSNOWSKI.

Warszawa w listopadzie.

2343-3

SKŁAD

NAJWYŻEJ zatwierdzonego Towarzystwa
fabryki wyrobów porcelanowych, fajanso-
wych i majolikowych

M. S. KUZNIECOWA,

z dniem 1 Stycznia r. 1892, przeniesionym zostaje z Naławek
na róg ulicy **SENATORSKIEJ** i placu **RESURSY**

KUPIECKIEJ do domu Halperta Nr. 32, na wprost
Bardeta w Warszawie. 2040-12-1

MAGAZYN MEBLI

KAROLA RABOUĆ

FILJA w Warszawie.

Poleca meble własnego wyrobu po cenach przystępnych, oraz przy-
jmuje obstarunki na roboty stolarskie i tapicersko dekoracyjne po-
dług najwłaściwszych kurnali.

Sklep od frontu. Dom W-go Busse. 2173-6-1